

KS. TOMASZ JELONEK

**„ZGROMADZENIE PIERWORODNYCH ZAPISANYCH
W NIEBIOSACH”
Hbr 12,23a**

PRZYSZYNEK DO EKLEZJOLOGII NOWEGO TESTAMENTU *

Celem niniejszego artykułu jest analiza teologiczna sformułowania *ekklēsia prōtotokōn apogegrammenōn en ouranois*, użytego przez Autora Listu do Hebrajczyków. Dotychczasowa egzegeza postawiła przede wszystkim pytanie o desygnat terminu „pierworodni”. Odpowiedzi można ogólnie podzielić na dwie grupy. Jedni egzegeci w pierworodnych widzieli aniołów, drudzy ludzi. W drugiej grupie starano się dokładniej sprecyzować, o kogo chodzi.

OPINIE EGZEGETÓW

Z nowszych komentatorów C. Spicq¹ uważa, że zgromadzenie pierworodnych oznacza aniołów. Tę opinię podziela również H. W. Montefiore². S. Łach³ w komentarzu do miejsca zestawia różne opinie, a swoje zdanie wypowiada tak niezdecydowanie, że można przypuszczać, jakby przechylał się ku przeciwnej opinii. W ekskursie natomiast poświęconym aniołom w Liście do Hebrajczyków⁴ jednoznacznie opowiada się za opinią C. Spicq.

Generalną krytykę stanowiska C. Spicq przeprowadził J. Lécuyer⁵ na Międzynarodowym Katolickim Kongresie Pawłowym odbytym w Rzy-

* Fragment pracy doktorskiej przygotowanej w krakowskim środowisku teologicznym pod kierunkiem O. Prof. Augustyna Jankowskiego.

¹ Por. *L'Épître aux Hébreux (Etudes Bibliques)*, Paris² 1952, 2, 407.

² Por. *A Commentary on the Epistle to the Hebrews (Black's New Testament Commentaries)*, London² 1969, 231.

³ Por. *List do Hebrajczyków*, Poznań 1959, 283 n.

⁴ Por. tamże, 326—332.

⁵ Por. *Ecclesia primitivorum*, w: *Studiorum Paulinorum Congressus Internationalis Catholicus (Analecta Biblica 17—18)*, Romae 1963, 2, 161—168.

mie w 1961 roku. Według J. Lécuyer poprzednia interpretacja nie zgadza się (*incompatible*) z bezpośrednim kontekstem i normalnym sensem wyrażenia w Liście do Hebrajczyków⁶. Pierworodnymi nie są aniołowie. Takie stanowisko zajmowali Efreem, Chryzostom, Teodoret, Jan Damasceński, Ekumeniusz, Teofilakt i Klemens Aleksandryjski⁷.

J. Lécuyer widzi w pierworodnych Kościoł jako wspólnotę chrześcijan, nowy lud Boży. Podobną opinię wyraża R. Schnackenburg⁸, który twierdzi, że zgromadzenie pierworodnych jest eschatologicznym ludem Bożym, który powinien dążyć do niebieskiego odpoczynku.

Rozwiązania przyjmujące, że Autor Listu do Hebrajczyków mówi nie o aniołach, można podzielić na kilka głównych typów. Jednym z nich było stanowisko reprezentowane przez J. Lécuyer. To stanowisko możliwie najbardziej rozszerza zakres pojęcia pierworodnych, widząc w nich wszystkich chrześcijan.

Historia egzegezy zna także stanowiska mniej ogólne. Niektórzy widzieli w pierworodnych patriarchów i świętych Starego Testamentu, którzy w stosunku do chrześcijan są starszymi braćmi, a których Autor Listu do Hebrajczyków wymienia w jedenastym rozdziale. Inni widzieli w pierworodnych zmarłych chrześcijan, albo pierwszych chrześcijan, zwłaszcza męczenników lub apostołów.

POSTAWIENIE PROBLEMU

Rozważania obecne nie zmierzają do zajęcia stanowiska w naszkicowanej wyżej dyskusji egzegetów o desygnat terminu „pierworodni”. Argumenty za jedną i drugą opinią zostały podane przez licznych autorów i najwyraźniej same nie potrafią decydująco przechylić szali na jedną ze stron, skoro obie główne opinie stale znajdują zwolenników. Nie chodzi więc o wypowiedzenie jeszcze jednej opinii w ciągnącej się dyskusji egzegetycznej, ani o poparcie nowymi argumentami jednego z przytoczonych rozwiązań.

Analizując sformułowanie Autora Listu do Hebrajczyków, nie można pominąć kwestii desygnatu kontrowersyjnego terminu, w założeniu jednak pracy rozwiązanie tego zagadnienia otrzymuje się na marginesie ważniejszych problemów, które stawiamy przed sobą. Zajmiemy się całym sformułowaniem „zgromadzenie pierworodnych zapisanych w niebiosach”, a nie tylko znaczeniem „pierworodnych”.

Podejmując analizę teologiczną Hbr 12,23a, chcemy odpowiedzieć na

⁶ Por. tamże, 161.

⁷ Podaję za J. Lécuyer.

⁸ Por. *Gottes Herrschaft und Reich*, Freiburg im B⁴ 1965, 228.

pytanie, dlaczego Autor Listu użył w tym miejscu tak oryginalnego sformułowania i co specjalnie chciał przez nie powiedzieć.

W tak zaplanowanej analizie wykorzystamy rozważania dotyczące bliższego i dalszego kontekstu interesującego nas sformułowania. Kontekstem bliższym jest perykopa Hbr 12,18—24. Wykazaliśmy⁹, że w całej tej perykopie Autor podkreśla przede wszystkim jedność zbawczej ekonomii Bożej, która realizuje się w dwu etapach. Pierwszy z nich był niedoskonały, drugi jest doskonały, trwały i przebogaty. Pierwszy scharakteryzowany został przez dotykalność bardzo szeroko pojętą, drugi etap to Syjon Nowego Przymierza, rzeczywistość eschatologiczna, rozpoczynająca się już tu i teraz. Każda z przeciwstawionych sobie rzeczywistości, dotykalność i Góra Syjon, opisana jest za pomocą siedmiu aspektów. Jednym z aspektów Syjonu Nowego Przymierza jest zgromadzenie pierwородnych zapisanych w niebiosach.

Jeśli chodzi o kontekst dalszy, znajdujemy go w Apokalipsie na podstawie licznych paralel¹⁰. Porównanie obrazu Syjonu w Apokalipsie i w Liście do Hebrajczyków pozwala przede wszystkim krótkie i zwięzłe sformułowania siedmioczłonowej jakby definicji podanej przez Autora Listu do Hebrajczyków objaśnić przy pomocy szerszego potraktowania tej samej rzeczywistości w Apokalipsie. Dotyczy to także pierwородnych.

Na tej samej zasadzie można znaleźć liczne paralele pomiędzy rzeczywistością Syjonu Nowego Przymierza w Liście do Hebrajczyków a rzeczywistością, do której przystępują ochrzczeni, opisaną w Pierwszym Liście św. Piotra (1,13—2,10)¹¹.

W oparciu o wspomniane paralele problem ludzie czy aniołowie jako desygnat pierwородnych zostaje już jednoznacznie rozwiązany i pada odpowiedź: ludzie. Obraz bowiem Syjonu koniecznie musi zawierać określenie ludu Bożego. Jest to eschatologiczny lud Boży dążący poprzez ziemię ku rzeczywistości ściśle eschatologicznej.

Ta odpowiedź, wynikająca z zupełnie nowego i pełnego spojrzenia na tekst i kontekst rozważanego miejsca, powinna zakończyć przytoczoną wyżej dyskusję, gdyż żadna przeciwna jej opinia nie sięga po równie głębokie i obejmujące tak szeroki kontekst argumenty.

Nie jest to jednak odpowiedź na postawione w pracy zagadnienie, nie jest to odpowiedź starająca się odkryć całą głębię myśli natchnionego Autora. Dla takiej odpowiedzi konieczne są przede wszystkim szczegółowe analizy terminów występujących w interesującym nas sformułowaniu.

⁹ Por. T. Jelonek, „Dotykalne” i „Góra Syjon”. Właściwa treść przeciwstawienia w Hbr 12, 18—24, „Analecta Cracoviensia”, 9 (1977) w druku.

¹⁰ Por. T. Jelonek, *Obraz Syjonu w Apokalipsie i w Liście do Hebrajczyków*, „Studia Warmińskie”, 12 (1975) 489—494.

¹¹ Por. T. Jelonek, *Kamień na Syjonie i Góra Syjon*, RuBib w druku.

ZGROMADZENIE — EKKLESIA

Termin grecki *ekklēsia* i jego polski odpowiednik „Kościół” nie jest terminem jednoznacznym. W Nowym Testamencie termin ten ma różne znaczenia, oznacza lokalne gminy chrześcijańskie, religijne zebrania wiernych oraz Kościół powszechny¹². Przeprowadzenie całej analizy zastosowań omawianego terminu nie wydaje się w tym miejscu celowe. Wystarczy zobaczyć ten termin w Liście do Hebrajczyków.

Termin *ekklēsia* występuje w Liście dwa razy, w 2,12 i 12,23. W pierwszy miejscu termin użyty jest w cytacie Psalmu 22,23, niezależnie używa go Autor w miejscu drugim.

Słusznie zauważa L. Coenen¹³, że termin ten występuje tu w kontekście wspólnych z tradycją judaistyczną określeń eschatologicznych jak Miasto Boga Żyjącego czy Jerozolima niebieska. Z drugiej strony należy podkreślić nieco dalszy, ale ważny tu kontekst sytuacji synajskiej, której zgromadzenie jest istotnym elementem. Podkreśla to Księga Powtórzonego Prawa, nazywając dzień zawarcia przymierza synajskiego dniem zgromadzenia (4,10 LXX; 9,10; 18,16). Do tego nawiązują także Dzieje Apostolskie (7,38).

Zgromadzenie odnosi się do ludzi zwołanych przez Boga. Stąd też w LXX termin *ekklēsia* jest określeniem wspólnoty Izraela.

A. Vanhoye¹⁴ podając schemat Listu do Hebrajczyków zaznacza, że jego część pierwsza obejmująca 1,5—2,18 jest w myśl symetrii całości paralelna do części piątej obejmującej 12,14—13,19. Obie wspomniane części Listu nazwane są sekcjami równoważnymi, zgodnymi (*section homologue*). Zgodność, o której mowa, pozwala traktować obie sekcje za wzajemnie stosunkowo bliski kontekst. Termin *ekklēsia*, dwa razy występujący w Liście do Hebrajczyków, pojawia się właśnie w części pierwszej i piątej. Pozwala nam to na przyjrzenie się pierwszej części Listu jako kontekstowi dla Hbr 12,23.

Część pierwsza Listu wykazuje, że Chrystus nazwany Pierworodnym (1,6) jest wyższy od aniołów, bo odziedziczył wyższe od nich imię (1,4). Jemu Bóg poddał przyszły świat (2,5), On zaś przygarnie nie aniołów, ale potomstwo Abrahama (2,16). Musiał się On we wszystkim upodobnić do braci (2,17), bez żadnej różnicy stać się ich uczestnikiem (2,14) i dlatego przystało, aby Ten, który wielu synów doprowadza do chwały, był udoskonalony przez cierpienie (2,10).

¹² Por. K. L. Schmidt, *Ekklēsia*, ThWNT 3, 502—539; J. Stępień, *Eklezjologia św. Pawła*, Poznań 1972, 13—28.

¹³ Por. Kirche, w: *Theologisches Begriffslexicon zum Neuen Testament*, Wuppertal 1967 nn, 2, 1, 794.

¹⁴ Por. *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux* (Studia Neotestamentica 1), Desclée 1963, 59.

W tym kontekście korzysta Autor w 2,12 z cytatu dobranego bardzo celowo z Psalmu 22, który wyraża skargę, ból i tęsknotę udręczonego. Od wiersza 23 lamentacje przechodzą w przepowiednię obfitych owoców zrodzonych z cierpienia. Nowy Testament w udręczonym widzi Jezusa (Mk 14,34 par.; J 19,24), skutkiem Jego cierpień jest doprowadzenie wielu synów do chwały (Hbr 2,10). Dlatego Chrystus gromadzi tych, których nazywa braćmi (Hbr 2,11n) i w pośrodku ich zgromadzenia wychwala Ojca (Hbr 2,12).

Zacytowanie zatem słów Psalmu w Hbr 2,12 nie tylko kontynuuje myśl perykopy, ale rozszerza jej horyzonty. Pojawia się zgromadzenie braci Pierworodnego, uświęconych przez Uświęcającego (Hbr 2,11), zgromadzenie odkupionych, przygarniętych (2,16), zgromadzenie kultyczne, w pośrodku którego Chrystus, który stał się miłosiernym i wiernym arcykapłanem (2,17), wychwala Boga.

Wspomniane wyżej paralele z Apokalipsy i Pierwszego Listu św. Piotra poparte kontekstem, jaki stanowi dla naszego miejsca pierwsza część Listu do Hebrajczyków pozwalają ostatecznie na następujące podsumowanie myśli Autora odnośnie zgromadzenia, które jest zgromadzeniem pierwородnych. Zgromadzenie to nawiązuje do zgromadzenia synajskiego i jest kontynuacją ludu Bożego Starego Testamentu. Zgromadzenie to zbiera się przy Syjonie. Stałym elementem starotestamentalnej teologii Syjonu jest stwierdzenie, że Syjon to miejsce zgromadzenia ludu Bożego, wśród którego mieszka jego Bóg. O ile jednak w Starym Testamencie zgromadzenie to należy do oczekiwanej przyszłości, o tyle Autor Listu do Hebrajczyków stwierdza, że rzeczywistość ta jest już obecna.

Spełnia się już zatem tak wiele razy powtarzana w Starym Testamencie zapowiedź: „będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem”. Jest to zgromadzenie powołanych przez Boga (1 P 1,23), zgromadzone dzięki cierpieniom Chrystusa, zgromadzenie uświęconych przez Niego, bo On im oznajmił imię Boga, uczynił swoimi braćmi i przewodzi ich kultowi, jest to bowiem zgromadzenie kultyczne.

Zgromadzenie to uczestniczy w rzeczywistości niebieskiej, choć jest na ziemi, ma charakter eschatologiczny, uczestniczy wraz z niebianami w śpiewie eschatologicznej, pochwalnej pieśni ku czci Boga, śpiewanej przez ocalonych jako pieśń nowego przymierza (Ap 5,9; 14,1; 15,3n).

Wobec ataku wrogich Bogu sił zgromadzenie to świadczy o Bogu i w ten sposób jest uczestnikiem Bożego sądu nad światem, dążąc do ostatecznego wypełnienia w eonie ściśle eschatologicznym¹⁵.

¹⁵ Por. paralele z Apokalipsy.

PIERWORODNI — PROTOKOI

Zgromadzeni przy Syjonie członkowie Ludu Bożego Nowego Przymierza zostali nazwani pierworodnymi. Autor Listu do Hebrajczyków użył tej niecodziennej nazwy, chcąc w krótki i zwięzły sposób wyrazić bogatą treść. Tę treść chcemy zanalizować.

Pierworodni w Starym Testamencie

U wielu ludów ważnym obrzędem religijnym było składanie Bogu pierwocin z plonów. Przejmuje to także prawodawstwo Mojżeszowe, nakazując oddanie Bogu pierwocin i ustalając odpowiedni obrzęd liturgiczny (Wj 22,28; 23,19; Kpł 2,12; 23,10—17; Lb 15, 20n; Pwt 26,1—25).

W metaforycznym znaczeniu o pierwocinach mówi prorok Jeremiasz (2,3). Wszystkie narody przedstawione są tu jako żniwo, wśród nich Izrael jest pierwszym plonem zbiorów Bożych i dlatego stanowi należną Bogu część najlepszą. Jako pierwociny należące do Boga Izrael jest świętością Jahwe¹⁶. Na tej nauce Starego Testamentu oparł się później Nowy Testament, który pierwocinami nazwał Chrystusa i chrześcijan.

Szczególnym zastosowaniem zasady oddania Bogu pierwocin było poświęcenie Mu pierworodnych otwierających łono, a więc pierworodnych zwierząt i ludzi (Wj 34,19n). O ile pierworodne spośród zwierząt składano w ofierze lub zabijano (Wj 13,15), odnośnie ludzi składano okup zastępczy (Wj 34,20). Jahwe bowiem zabronił ofiar z ludzi (Pwt 12,31; 18,10nn).

Przynależność pierworodnych Izraelitów do Boga ma jednak jeszcze inne uzasadnienie. Jahwe ma do nich prawo nie tylko dlatego, że Bogu należą się pierwociny życia. Prawo Jahwe do pierworodnych ma przesłankę historyczną opartą o wspomnienie ocalenia pierworodnych Izraelitów w noc paschalną (Wj 13,2.12.14). Składanie Bogu męskich pierwocin łona matki i pierworodnego syna przypominać ma wybawienie z Egiptu, ma być znakiem, że Jahwe potężną ręką wywiódł Izraela z niewoli (Wj 13,15n).

Bóg ochronił pierworodnych Izraelitów, miał zatem do nich szczególne prawo, kazał więc Mojżeszowi ich spisać i zamiast nich wziął sobie lewitów (Lb 3,40—51). Tak więc lewici zastąpili pierworodnych i w tym sensie byli pierworodnymi Izraela.

Pierworodny w sensie omówionym wyżej to ten, kto otwiera łono, więc pierworodny ze strony matki. Pierworodny może także oznaczać pierworodnego ze strony ojca. W sytuacji poligamii dopuszczanej u Izraelitów zachodziła różnica między tymi znaczeniami. Pierworodny ze strony matki wiąże się z ideą oddania Bogu. Pierworodny ze strony

¹⁶ Por. L. Stachowiak, *Księga Jeremiasza*, Poznań 1967, 99.

ojca natomiast wiąże się ze szczególnymi prawami pierwородnego, z jego pozycją, oraz szczególnym umiłowaniem ojca. Pierwородny otrzymywał podwójną część przy podziale ojcowizny (Pwt 21,17), miał cieszyć się autorytetem wśród braci i siostr. Pierwородny to także synonim syna umiłowanego (Za 12,10). W tym znaczeniu Stary Testament odnosi nazwę pierwородnego do umiłowanego przez Boga ludu — Izraela. Mojżesz ma oznajmić faraonowi: „To mówi Jahwe: synem moim pierwородnym jest Izrael” (Wj 4,22). Do tego nawiązuje Jeremiasz (31,9) i Syracycles (36,11) oraz Czwarła Księga Ezdrasza, która Izraela nazywa pierwородnym, jedynym, wybranym i umiłowanym przez Boga (6,58).

Zauważmy, że wszystkie miejsca Starego Testamentu, mówiące o Izraelu jako pierwородnym, używają tego terminu w liczbie pojedynczej. Pozostał nam jeszcze jeden starotestamentalny aspekt pierwородnego, który odnajdujemy w Psalmie 89. W wyroczni odnoszącej się do domu Dawida, Jahwe zapowiada: „Ja go ustanowię pierwородnym, najwyższym wśród królów ziemi” (Ps 89,28).

I tu spotykamy motyw szczególnego umiłowania. Ważne jest jednak powiązanie z godnością królewską. Psalm podaje: „ustanowię pierwородnym”, podkreśla to fakt, że godność pierwородnego wzięta tu jest nie dosłownie, gdzie mielibyśmy mowę o rodzeniu. Bóg ustanawia pierwородnego, czyni kogoś pierwородnym, nadaje mu tę godność.

PIERWODNY NOWEGO TESTAMENTU

Termin *protokos* występuje ośmiokrotnie w Nowym Testamencie, co wobec około stu trzydziestu razy w LXX jest bardzo mało. Tylko List do Hebrajczyków używa liczby mnogiej terminu pierwородni. W Hbr 11,28 Autor wspomina zabicie pierwородnych Egipcjan w noc paschalną, a drugim miejscem jest rozważane przez nas sformułowanie. We wszystkich pozostałych miejscach Nowego Testamentu pierwородnym jest Chrystus.

Przy opisie narodzenia Jezusa św. Łukasz mówi o Maryi: „porodziła swego pierwородnego” (2,7). W tym miejscu termin pierwородny użyty jest w sensie naturalnym i wyrazowym, oraz wprowadza do późniejszego opisu ofiarowania w świątyni, w którym Łukasz powołuje się na prawo Mojżeszowe uznające za święte dla Pana wszystko co męskie otwierające łono (2,23). W określeniu „pierwородny” i w nawiązaniu do Dawida (1,32; 2,4.11) można widzieć mesjańskie prerogatywy narodzonego Dziecięcia.

O Chrystusie jako pierwородnym przede wszystkim mówi św. Paweł. Chrystus jest Pierwородnym między wielu braćmi, którzy mają stać się na Jego wzór (Rz 8,29), On jest Pierwородnym wobec każdego stworze-

nia, będąc obrazem Boga niewidzialnego (Kol 1,15), On wreszcie jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych (Kol 1,18). Dla całości nauki Nowego Testamentu warto od razu dodać, że Chrystus jest Pierworodnym wprowadzonym na świat (Hbr 1,6) i jeszcze raz nazwany jest Pierworodnym umarłych (Ap 1,6). W tym ostatnim miejscu św. Jan w kontekście wypowiedzi o Pierworodnym cytuje dwa miejsca Starego Testamentu, w których wspomina się pierworodnego (Ps 89; Za 12,10).

Św. Paweł niewątpliwie nawiązuje do nauki rabinów, którzy między innymi widzieli pierworodnego w Mesjaszu¹⁷, nawiązuje także do Księgi Przypowieści (8,22). Chrystus więc, będący na początku dróg Bożych, dzierży bezwzględny prymat kosmologiczny (Kol 1,15) oraz prymat w Kościele (Kol 1,18)¹⁸. Dokonał On odkupienia i dlatego jest pierworodnym odkupionej ludzkości, którą wyprowadza z powszechnego stanu śmierci totalnej. Zmartwychwstając i przez to rozpoczynając erę eschatologiczną, Chrystus pierwszy z umarłych przechodzi do życia.

Pierworództwo Chrystusa, związane z Jego zbawczą misją, przeznaczone jest dla dobra ludzi, którzy przez Pierworodnego Syna stają się synami Boga, współdziedzicami Chrystusa (Rz 8,17), upodabniają się do Pierworodnego (Rz 8,29).

Streszczając naukę św. Pawła o Pierworodnym, można powiedzieć, że ma ona soteryjny i eschatologiczny charakter, Chrystus — Pierworodny zajmuje pierwsze miejsce, aby swoją godnością obdarować braci.

Według św. Jana Chrystus jako Pierworodny w nawiązaniu do Psalmu 89 jest Królem, a jako pierworodny, którego przebodli, Kapłanem i Żertwą ofiary krzyżowej (J 19,37). Dlatego też ukazuje się w stroju kapłańskim (Ap 1,13). Właśnie On czyni nas królestwem — kapłanami Bogu i Ojcu (Ap 1,6). W ten sposób godność Pierworodnego przechodzi na tych, których przez swą krew uwolnił od grzechów (Ap 1,5).

Autor Listu do Hebrajczyków nazywa Chrystusa Pierworodnym, nie dodając żadnych bliższych określeń, chce zatem położyć nacisk na specjalną godność Chrystusa, który jest Pierworodnym *par excellence*¹⁹. Równocześnie możemy w tym Pierworodnym widzieć to wszystko, co mówi o nim Stary Testament, tak bardzo wykorzystywany przez Autora Listu do Hebrajczyków, oraz co wyraził św. Paweł, z kręgu którego tenże Autor się wywodzi. W określeniu zatem Listu do Hebrajczyków możemy widzieć streszczenie wszystkiego, o czym wyżej była mowa.

Na podstawie wspomnianej wyżej odpowiedniości pierwszej i piątej części Listu do Hebrajczyków, Pierworodnemu z 1,6 odpowiadają pierworodni z 12,23.

¹⁷ Por. Stack-Bill, 3, 258.

¹⁸ Por. A. Jankowski, *Listy Więzienne*, Poznań 1962, 231.

¹⁹ Por. S. Łach, *List do Hebrajczyków*, dz. cyt., 132 n.

Uczestnicy Chrystusa

Przeprowadzona analiza pojęcia Pierworodnego zastosowanego w Nowym Testamencie do Chrystusa wykazała, że godność ta ma wyraźnie zbawczy charakter i Chrystus — Pierworodny przewodzi postępującej za Nim odkupionej ludzkości. Jest Pierworodnym spośród braci i dla braci.

Ten Pierworodny, do którego Bóg mówi: „Ty jesteś moim Synem, Ja będę Mu Ojcem, a On będzie mi Synem” (Hbr 1,5), wielu synów doprowadza do chwały, ten bowiem, który uświęca i uświęceni są wszyscy z jednego (Hbr 1,10n). Na tej podstawie i dzięki symetrycznej budowie Listu, możemy stwierdzić, że pierworództwo zgromadzonych na Syjonie jest udziałem w Chrystusowej godności Pierworodnego. Jak określenie Pierworodny w Hbr 1,6 zawiera jakby streszczenie nauki o Chrystusie i Jego misji, tak chrześcijanie zostali nazwani pierworodnymi i w tej nazwie Autor Listu do Hebrajczyków chce zamknąć całą głęboką i wieloaspektową treść. Możemy więc powiedzieć, że chrześcijanie są pierworodnymi, bo są uczestnikami Chrystusa — Pierworodnego *par excellence*. Autor nie tylko wyraził tu ideę uczestnictwa, ale także, dzięki bogatemu w treści pojęciu pierworodnego, charakteryzuje tych, o których mówi.

Odwołanie się do paralel treściowych, jakimi dla omawianego miejsca z Listu do Hebrajczyków są wypowiedzi Apokalipsy i Pierwszego Listu św. Piotra, na które wyżej już powoływaliśmy się, może uzupełnić treść zawartą przez Autora w określeniu pierworodnych. I tak zgromadzeni przy Syjonie towarzyszą Chrystusowi, są oni pierwocinami dla Boga z każdego ludu, narodu i języka, są ludem świętym. Jako lud święty są nienaganną ofiarą, kamieniami duchowej świątyni i kapłanami składającymi duchowe dary, królewskim kapłaństwem.

Jest to jedna strona świętości, związana z kultem, drugą stroną jest doskonałość moralna. Zgromadzeni przy Syjonie mają się doskonalić przez miłość, są dziewicami i nie ma w nich kłamstwa.

Jest to lud Boży, plemię wybrane, nie są z ziemi, ale na ziemi walczą. Ich przynależność do nieba podkreśla Autor Listu do Hebrajczyków słowami „zapisani w niebiosach”, którymi uzupełnia określenie ich jako pierworodnych.

ZAPISANI W NIEBIOSACH — APOGRAMMENOI EN OURANOIS

Pierworodni są zapisani w niebiosach. Zapis i księga zapisu w niebie są danymi zarówno Starego Testamentu, jak teologii judaizmu oraz Nowego Testamentu. Zaczniemy więc od przeglądu tych miejsc, do których Autor Listu do Hebrajczyków może nawiązywać w swojej wypowiedzi.

Pierwsza w chronologii dziejów Izraela wzmianka o księdze życia pojawia się w związku z Synajem w Księdze Wyjścia (32,32n). U Boga jest księga życia, w której zapisane są imiona żyjących. Kto zostanie wymazany z tej księgi, musi umrzeć. Ponieważ kara śmierci była wynikiem przestępstwa, księga życia jest synonimem księgi sprawiedliwych. Z księgi żyjących wymazani zostaną nieprawi (Ps 69,29). Dlatego u Izajasza księga życia zawiera imiona świętych, którzy zostaną żywi na Syjonie i ostaną się w Jeruzalem (Iz 4,3). Charakterystyczne jest tu powiązanie księgi życia z Resztą i z Syjonem, jako rzeczywistością eschatologiczną, o czym świadczy „w owym dniu” w poprzedzającym wierszu prorocstwa Izajasza.

Bóg spisuje nie tylko imiona, ale także los człowieka (Ps 56,9) i jego czyny (Ps 139,16). Spis Boży dotyczy także narodów. Jahwe spisując wlicza narody i stwierdza o nich, że przynależą do Syjonu (Ps 87,6). Kiedy zaś nadejdzie czas największego ucisku, każdy, kto się okaże zapisany w Księdze, dostąpi zbawienia (Dn 12,1).

Naukę Starego Testamentu rozwinęli rabini²⁰. Literatura judaizmu wyróżnia następujące księgi: księgę życia lub żyjących, w której zapisani są sprawiedliwi, przyjaciele Boga; księgę czynów ludzkich, w której zapisu dokonują anioł, Henoah, Ezdrasz, Eliasz lub Mojżesz; księgę przeznaczeń człowieka, w której opisane jest jego życie wraz z cierpieniami i radościami; oraz Księgę Bożych planów wobec świata, w której także spisana jest historia Izraela. Ostatnio wymieniona księga nawiązuje do Dn 7,10.

Nowy Testament podejmuje przedstawioną wyżej myśl. Radością uczniów Jezusa ma być nie to, że duchy są im posłuszne, ale to, że imiona ich zapisane są w niebie (Łk 10,20). Symbolem wybrania współpracowników św. Pawła jest zapisanie ich w księdze życia (Flp 4,3). Jest to stwierdzenie powołania do zbawienia.

Imię zwycięzcy, jak mówi Duch kościołom, nie będzie wymazane z księgi życia (Ap 3,5). Jak wiemy, z księgi tej można być wymazanym, zwycięzca zatem zapewnia sobie wpis trwały. Zapis ten widnieje pod imieniem Baranka i istnieje od założenia świata (Ap 13,8), gdyż przed założeniem świata w Chrystusie zostaliśmy wybrani (Ef 1,4). Imię zaś mieszkańców ziemi nie jest zapisane w księdze życia (Ap 17,8).

Do tych wzmianek o zapisie w księdze życia dochodzi zapisanie w niebiosach podane przez Autora Listu do Hebrajczyków jako szczególna cecha pierworodnych. Używa on *participium perfecti passivi* od czasownika *apographō*, stosowanego w Nowym Testamencie jeszcze tylko przez św. Łukasza w drugim rozdziale Ewangelii (2,1.3.5). Pokrewny rzeczow-

²⁰ Por. Strack-Bill 2, 169—174.

nik *apographē* stosuje też św. Łukasz w Ewangelii (2,2) i w Dziejach Apostolskich (5,37).

Wszystkie Łukaszowe zastosowania omawianych terminów odnoszą się do spisów ludności dokonywanych przez Rzymian czyli władzę polityczną. Są to bowiem terminy prawne, wzięte z terminologii administracyjnej, państwowej²¹.

Zastosowanie przez Autora Listu do Hebrajczyków takiego właśnie terminu, odnoszącego się do spisów ludności, podkreśla myśl, że pierwородni zapisani są w niebiosach jako obywatele nieba. Starożytny władca polityczny uważał, że obywatele są jego własnością i dlatego miał prawo do ich spisywania. Izrael jako własność Jahwe nie mógł być spisywany przez swoich królów, a ich zapędy w tym kierunku były przez Boga karane. Zarządzony przez Dawida spis ludności zakończył się wielkim gniewem Jahwe (2 Sm 24; 1 Krn 21).

Pierwородni zaś jako Reszta zebrana przy Syjonie, należą w sposób specjalny do nieba i do Boga. Spełniają się więc na nich przepowiednie proroków Starego Testamentu, które prorok Ezechiel ujmuje następująco: „Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem” (Ez 36,28). Oczywiście przepowiednia ta spełnia się ze swoistą dla Nowego Testamentu transpozycją. Obiecanym krajem nie jest Palestyna, ale prawdziwa Ziemia Obiecana, czyli ojczyzna niebieska, której typem był kraj dany Abrahamowi, cel wędrówki przodków i oczekiwanie wygnańców z ziemi babilońskiej.

Ci, którzy według Autora Listu do Hebrajczyków są zapisani w niebiosach, według Apokalipsy są wykupieni z ziemi, na czołach mają wypisaną swoją przynależność do Boga, gdyż na ich czołach widnieje imię Baranka i Jego Ojca. Na czołach też mają pieczęć Boga. Pieczęć Ducha w Nowym Testamencie to znak konsekracji, jednoczący z misją Chrystusa, znak, który sprawia przynależność do Pana i strzeże na życie wieczne²².

Pierwородni, choć należą do społeczności niebieskiej, żyją na ziemi. Niebieska ich przynależność nie znosi ich wędrówki i cierpienie, które muszą ponosić (Hbr 10,32—36).

²¹ Por. J. H. Moulton, G. Milligan, *The Vocabulary of the Greek Testament Illustrated from the Papyri and other Non-literary Sources*, London 1963, 60; *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowicz, Warszawa 1958, 1, 262; M. Zerwick, *Analysis philologica Novi Testamenti Graeci* (Scripta Pontificii Institutii Biblici 107), Romae² 1960, podaje znaczenie czasownika: „perscribo in tabulas publicas”; ThWNT nie uwzględnia tego terminu.

²² Por. A. Jankowski, *Sens trzech przenośni Pawłowych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 4, 37.

WNIOSKI TEOLOGICZNE

W odróżnieniu od dotychczasowej egzegezy zajmującej się Hbr 12,23a i pytającej o desygnat terminu „pierworodni”, postawiliśmy pytanie o znaczenie teologiczne całego sformułowania „zgrupowanie pierworodnych zapisanych w niebiosach”. Pytamy o to, co Autor pragnął powiedzieć używając tak niecodziennego zestawu pojęć, a następnie pytamy, dlaczego właśnie takiego użył sformułowania.

Zauważywszy, że rozważane sformułowanie dotyczy jednego z siedmiu aspektów rzeczywistości nazwanej Syjonem Nowego Przymierza, odwoławszy się do paralelnych obrazów z Apokalipsy i Pierwszego Listu św. Piotra, oraz po przeprowadzeniu analizy poszczególnych terminów sformułowania, możemy odpowiedzieć na postawione pytania.

Zacznijmy od drugiego. Już zebrany materiał analityczny wywołany hasłami: „zgrupowanie”, „pierworodni” i „zapisani w niebiosach” upoważnia nas do wniosku, że Autor zastosował tu środek literacki, który przy minimum słów daje mu możliwość maksymalnego wyrazu treści wszechstronnej i głębokiej.

Autor Listu do Hebrajczyków lubi stosować tego rodzaju zabiegi literackie. Jego sformułowania są tak dobrane, aby ześrodkowały w sobie duże pole znaczeniowe. W naszym wypadku Autorowi ten zabieg udał się wyśmienicie. Wydaje się, że nie można było krócej wyrazić całej nowotestamentalnej nauki o ludzie Bożym Nowego Przymierza. Syjon Nowego Przymierza jest realizacją eschatologicznych oczekiwań, tu zbiera się Reszta. Resztą jest Chrystus Pierworodny pośród wielu braci, a koło Niego ci, którzy uczestniczą w Jego godności i misji.

Zgrupowanie pierworodnych jest kontynuacją Izraela, gdyż on w Starym Testamencie tworzył zgrupowanie i on nazwany został pierworodnym. Jest to oczywiście kontynuacja Izraela nie jako ludu w znaczeniu etnicznym, ale jako ludu Bożego, gdyż do Izraela jako takiego odnoszą się starotestamentalne wzmianki o zgrupowaniu.

Termin zgrupowanie przenosi nas w sytuację synajską, co wzmocnione kontekstem Listu do Hebrajczyków, nasuwa nam na myśl stwierdzenie, że lud Boży to lud przymierza. Charakterystykę ludu Bożego Starego Testamentu podaje nam Księga Wyjścia w słowach, które warto przytoczyć w całości: „Mojżesz wstąpił wtedy do Boga, a Jahwe zawołał na niego z góry i powiedział: Tak powiedz domowi Jakuba i to oznajmisz synom Izraela: Wyście widzieli, co uczyniłem Egipcjowi, jak niosłem was na skrzydłach orlich i przywiodłem was do Mnie. Teraz jeśli pilnie słuchać będziecie głosu mego i strzec mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich narodów, gdyż do mnie należy

cała ziemia. Lecz wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym. Takie to słowa powiedz synom Izraela” (Wj 19,3—6).

Na podkreślenie w tym tekście zasługują zwroty: „szczególna własność”, „królestwo kapłanów” i „lud święty”²³. Wszystkie trzy określenia odnośnie zgromadzonych przy Syjonie można wydedukować z omawianego sformułowania Autora Listu do Hebrajczyków.

Pierworodni są pierwocinami i dlatego należą szczególnie do Boga, z tego zaś powodu są ludem świętym. Są także ludem świętym dlatego, że zapisani są w niebiosach, a w tradycji Starego Testamentu, judaizmu i Nowego Testamentu księga niebieskich zapisów, księga życia to księga sprawiedliwych. Wszystko, co nie święte, nie ma miejsca w tej księdze.

Zgromadzenie pierworodnych jest królestwem kapłanów. Wskazuje na to odwołanie się do tytułu Izraela jako ludu przymierza, potwierdzają to paralele Nowego Testamentu.

Uwzględnwszy powiązanie pierworodnych z lewitami i zapowiedź Psalmu 89 o pierworodnym królu, mamy silne podstawy dostrzegać w pierworodnych aspekt kapłański i królewski.

Termin „pierworodni” pozwala nam na wskazanie licznych powiązań myślowych i wykazanie wielu aspektów kryjących się w sformułowaniu Autora Listu do Hebrajczyków. Najważniejszym powiązaniem jest powiązanie z Chrystusem jako pierworodnym *par excellence*. Pierworodni uczestniczą w godności Chrystusa. Uczestnictwo to można rozważać bardzo szeroko, bowiem Autor Listu do Hebrajczyków nazywa Chrystusa Pierworodnym (1,6), nie dodając, w przeciwieństwie do miejsc Pawłowych i Apokalipsy, żadnego bliższego określenia. W tym zabiegu Autora widzieliśmy już wyżej chęć szerokiego potraktowania Chrystusowej godności Pierworodnego. W tej godności Chrystusa uczestniczą pierworodni. Ponieważ On uświęca, oni są uświęceni (Hbr 2,11), ponieważ On jest pośrednikiem przymierza, oni są ludem przymierza, ponieważ On jest Arcykapłanem, oni są wspólnotą kultyczną uczestniczącą w Chrystusowym kapłaństwie.

Pierworodni zapisani są w niebiosach. Nie należą do ziemi, ale jeszcze nie są w niebie, gdyż są w nim tylko zapisani. Wędrują więc przez ziemię, ale mają dojść do nieba, powołani są do zbawienia. Zapis w niebie sprawia, że są obywatelami niebieskiej ojczyzny, obywatelami Miasta Bożego, należą do Boga, są zatem Jego ludem, dla którego On jest Bogiem.

Zapisani w niebiosach uczestniczą w rzeczywistości niebieskiej, eschatologicznej. Cała rzeczywistość Syjonu Nowego Przymierza jest eschato-

²³ Por. A. Jankowski, *Powszechne kapłaństwo wiernych*, w: *Kapłaństwo w Piśmie świętym Nowego Testamentu*, Katowice 1972, 80.

logiczna. Zgromadzenie pierworodnych ma więc ten sam charakter, ale jest to rzeczywistość eschatologiczna w sensie szerszym, bo realizująca się już na ziemi, a zdążająca do ścisłego eonu eschatologicznego.

Zapisani są w niebiosach. Judaizm, jak widzieliśmy, wyliczał różne księgi niebieskiego zapisu. Między innymi mówił on o księdze planów Boga względem świata. Zapisani w niebiosach stali się uczestnikami Bożej ekonomii zbawienia.

Reasumując wszystkie spostrzeżenia widzimy, że zgromadzenie pierworodnych zapisanych w niebiosach jest tym samym co Kościół tu na ziemi, Kościół, którego Głową jest Pierworodny. Możemy więc termin *ekklēsia* oddawać przez polskie „Kościół”. Dotychczas wszędzie stosowaliśmy jako odpowiednik greckiego terminu termin „zgromadzenie”, aby zbyt szybko, bez podstaw w solidnej analizie i syntezie tu dokonanej, nie kojarzyć określenia podanego przez Autora Listu do Hebrajczyków z treścią, jaką my podkładamy pod nazwę Kościoła.

Badania analityczne i dokonana na ich podstawie synteza doprowadziły nas do tego wniosku, że mówiąc o zgromadzeniu pierworodnych zapisanych w niebiosach Autor Listu do Hebrajczyków mówi o Kościele, Kościele jako wspólnocie wszystkich chrześcijan dążących przez ziemię do niebieskiej ojczyzny. Nadmienmy jeszcze, że Kościołem w całym jego najszerszym znaczeniu jest rzeczywistość Syjonu Nowego Przymierza.

Nazwanie Kościoła zgromadzeniem pierworodnych wskazuje na wiele aspektów Kościoła, które Autor Listu do Hebrajczyków mistrzowsko zawarł w krótkim sformułowaniu.

Kościół jest więc:

- realizacją zapowiadanej Reszty;
- nowym ludem Bożym;
- ludem przymierza;
- ludem świętym, szczególną własnością Boga;
- królestwem kapłanów, wspólnotą kultyczną;
- zgromadzeniem uczestniczących w Chrystusie, przeznaczonych do zbawienia;
- eschatologicznym zgromadzeniem dążących przez ziemię do niebieskiej ojczyzny.

Wszystkie te aspekty tkwią w określeniu Kościoła zgromadzeniem pierworodnych zapisanych w niebiosach. Treść ta pokrywa się z nauką Nowego Testamentu o Kościele. Można powiedzieć, że odczytanie myśli Autora Listu do Hebrajczyków nie wnosi nowych treści do eklezjologii Nowego Testamentu. Nie mamy tu nic takiego, o czym nie wiedzieliśmy z innych miejsc. Poznanie jednak tego samego w nowym sformułowaniu i to sformułowaniu genialnym ze względu na sposób ujęcia jest jakimś przyczynkiem do eklezjologii Nowego Testamentu.

Wyłożona tu nauka o Kościele doskonale harmonizuje z nauką podaną przez Drugi Sobór Watykański w Konstytucji Dogmatycznej *Lumen Gentium*, mimo iż Konstytucja ta, korzystająca bardzo z tekstów biblijnych, ani razu nie odwołuje się do rozważanego przez nas tekstu²⁴. W tej sytuacji praca teologa biblijnego zmierza do podbudowania nauczania Kościoła nowymi argumentami, zgodnie z zadaniem teologii biblijnej, którym jest „maturare iudicium Ecclesiae”.

Cały List do Hebrajczyków nastawiony jest przede wszystkim na nawoływanie do wierności. Autor określając Kościół, do którego należymy, jako zgromadzenie pierwородnych zapisanych w niebiosach, przestrzega równocześnie kilka wierszy wcześniej, aby nie utracić przywilejów ludu Bożego, jak Ezaw, który stracił swoje pierwórództwo (12,16). Liturgia, która w odnowionym układzie liturgicznej modlitwy godzin w modlitwie wieczornej czwartej niedzieli podaje nam do czytania wiersze 12,22nn Listu do Hebrajczyków, przypomina rzeczywistość, do której przystąpili chrześcijanie, przypomina, że tworzymy na ziemi zgromadzenie pierwородnych zapisanych w niebiosach i zachęca do wierności wzniosłemu powołaniu.

„CONGREGATIO PRIMITIVORUM CONSRIPTORUM IN COELIS”

(Hbr 12, 23 a)

A r g u m e n t u m

Hoc in articulo theologica analysis phrasis: ekklesiā prōtotokon apogegrammenon en ouranois datur. Exegetae adhuc solam quaestionem significationis termini „primitivi” ponebant et duae praecipue opiniones notae sunt. Alii (C. Spicq, H.W. Montefiore, S. Łach) primitivos angelos, alii (J. Lécuyer, R. Schnackenburg) homines esse putabant.

Hac quaestione praetermissa novum problema tractandum est. Quaeritur nempe, cur Auctor Epistolae ad Hebraeos istam phrasim usurpaverit et quem sensum ei donaverit. Ad solutionem istarum quaestionum nostra theologica analysis tendit.

Imprimis contextus et loci paralleli inquirendi sunt. Contextus proximus est pericope Hbr 12, 18—24, in qua de unica salutis Dei oeconomia agitur. Ista oeconomia duas periodos habet: prima imperfecta erat et „palpabilis” vocatur, secunda perfecta et permanens Sion Novi Foederis nuncupatur. „Palpabilitas” et Mons Sion per septem aspectus descriptae sunt. Congregatio primitivorum unus ex septem aspectibus Montis Sion est.

Doctrina Novi Testamenti de Sion Novi Foederis in Apocalypsi et in Epistola ad Hebraeos invenitur, propterea Apocalypsis s. Joannis ut locus parallelus inve-

²⁴ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, 105—166.

stigationem proprii sensus nostrae phrasis adiuvat. Qua de quaestione confer alium nostrum articulum („*Studia Warmińskie*” 12, 1975, s. 489—494). Hoc in loco omnes terminos phrasis interpretamur, ut plenum suum sensum ostendat.

Terminus „*ekklesia*” — congregatio in LXX communitatem Israel describit, in nostro textu continuationem populi Dei ostendit. Vetus Testamentum congregationem apud Sion sperabat, Epistola ad Hebraeos praesentiam huius speratae realitatis declarat. Hoc modo vaticinium: „ero eis in Deum et ipsi erunt mihi in populum” adimpletur. „Congregatio” nostra in loco est congregatio convocata a Deo, sanctificata per Christum, qui homines fratres suos fecit, congregatio ad cultum designata, in terra degens sed naturam habens coelestem, in mundo testimonium Deo perhibet et ad stricte eschatologicum aevum tendit.

Congregati apud Sion „primitivi” appellati sunt. In Vetere Testamento primitivi ad Deum spectant, Deus enim primitivos a morte in Aegypto liberavit. „Omne masculinum adaperiens vulvam, sanctum Domino vocabitur”. Moyses pro primitivis ad Dei servitatem stirpem leviticam assignavit. Primitivus etiam in Veteri Testamento filium speciali modo amatum designat. Hoc in sensu Israel primogenitus Dei appellatus est (Ex 4, 22). Israel unicus, electus, et dilectus a Deo est.

Novo in Testamento terminus *prōtōtokos* personam Christi praesertim designat. Christus primogenitus in multis fratribus est (Rom 8, 29), primogenitus omnis creaturae (Col 1, 15), primogenitus ex mortuis (Col 1, 18; Ap 1, 6). Epistola ad Hebraeos de Christo ut primogenito loquitur (1, 6). Christus *prōtōtokos* primum locum occupat et sua dignitate fratres ornat, Christus est primitivus inter fratres et propter fratres. Congregati in Sion in dignitate Christi participiunt, eum sequuntur, primitivae pro Deo ex omni populo, natione et lingua sunt, „populum sanctum, regale sacerdotium” constituunt. In terra quidem pugnant, sed conscripti in coelis sunt.

Vetus Testamentum et theologia iudaismi de pluribus libris coelestibus docent: liber vitae seu vivorum, liber actuum hominis, liber praedestinationum, liber iudiciorum Dei erga mundum. Conscripti in coelis sunt ad coelestia designati, populus Dei, proprietas Dei, cives regis coelestis sunt.

Hac analysi terminorum peracta conclusionem istam inferre possumus: Auctor Epistolae ad Hebraeos de congregatione primitivorum conscriptorum in coelis loquitur, nam omnis terminus huius phrasid plenam et latam significationem habet. In paucis verbis permulta dicta sunt. Auctor in his verbis Ecclesiam describit, quae iuxta eum est:

- antitypus speratarum Reliquiarum;
 - novus populus Dei;
 - populus foederis;
 - populus sanctus, praecipuum dominium Dei;
 - regnum sacerdotum, communitas religiosa;
 - congregatio participantium in Christo, praedestinatorum ad salutem;
 - eschatologica congregatio tendentium per terram ad coelestem patriam.
- Peracta investigatio profunditatem nostrae phrasid ostendit.